

Szczepionka przeciw gruźlicy zapobiega koronawirusowi?

9 kwietnia 2020

Garść informacji o koronawirusie ze świata.

Dane z raportu [nr 79 WHO z 8 kwietnia 2020 r.](#):

- 1 279 722 – potwierdzone przypadki zachorowań od początku pandemii;
- 73 639 – potwierdzone przypadki zachorowań z ostatniej doby;
- 79 235 – łączna liczba zgonów od początku pandemii;
- 6 695 – nowe przypadki zgonów z ostatnich 24 godzin.

Dzienna liczby wykrytych zarażeń WZROŚŁA, liczba zgonów WZROŚŁA.

[Mapa i dane WHO o aktualnej sytuacji na całym świecie TUTAJ.](#)



Informacje ogólne

U osób, które przeszły infekcję koronawirusem bez symptomów, wykryto uszkodzenia płuc – poinformowali japońscy uczeni, analizujący rezultaty tomografii komputerowej pasażerów Diamond Princess zarażonych koronawirusem. Wyniki badania opublikował portal Radiologicznego Towarzystwa Ameryki Północnej. Ze 104 osób, które złapały infekcję na wycieczkowcu, u 76 choroba przebiegała bezobjawowo. Ale u większości „bezobjawowych” pacjentów (41 osób) w płucach znaleziono zmiany – „efekt matowej szyby”. Natomiast u tych chorych, którzy mieli symptomy, obserwowano kaszel, podwyższoną temperaturę i ogólne rozbicie. Bazując na tych danych, japońscy uczeni doszli do wniosku, że nawet przy

bezobjawowym przebiegu choroby koronawirus wyrządza płucom szkodę.[SN]

W mediach społecznościowych, rozgorzały niedawno dyskusje po opublikowaniu informacji dotyczących patentu na kod genetyczny koronawirusa. Mówiono również o gotowej już szczepionce na niego, podając rzekomy europejski numer patentu. Wzbudziło to wiele emocji i spowodowało nawet śledztwo znanej francuskiej agencji prasowej AFP. Jak donosi agencja AFP, całość kontrowersji wzięła się z nagrania upublicznionego 31 marca 2020 roku. Jego autor, KenGee Ehrlich twierdził w nim, że patent na koronawirusa istnieje już od 2006 roku pod numerem US2006257852. Mężczyzna dodał też, że istnieje szczepionka przeciw temu koronawirusowi zarejestrowany jako europejski patent o numerze EP3172319B1. Wniosek o jej rejestrację został złożony w 2014 roku i nadany w listopadzie 2019 roku. Ehrlich stwierdził, że obecna epidemia jest jedynie pretekstem do zarobienia miliardów na ofiarach wirusa, a szczepionki przeciwko temu zakażeniu istnieją już od dawna.[ZNZ]

<https://www.youtube.com/watch?v=GHE-f2bwHEQ>

Według śledztwa AFP, amerykański urząd patentowy nie certyfikował kodu genetycznego koronawirusa pod takim numerem w swojej bazie danych, a jedyne źródła na temat jej istnienia funkcjonują na stronie amerykańskiego Narodowego Centrum Zdrowia PubChem. Zawarty tam link faktycznie prowadzi do wspomnianego patentu, z tym że z dodatkowym zerem na końcu całego kodu. Stąd też, wiadomo że patent zarejestrowany w USA był w rzeczywistości tym poprzednim wirusem SARS, który uderzył w Chiny w 2003 roku, a nie tym z 2019 roku, który dotarł wszędzie na świecie. Jak donosi aplikacja Google Patents, wspomniany patent na koronawirusa SARS ma obecnie status jako porzucony. Odkryto również, że patent pochodzący z Europy, rzeczywiście dotyczy leku, tyłki na chorobę koronawirusową ptaków. Mowa tu o koronawirusie IBV, bardzo zaraźliwym patogenie, który również atakuje głównie układ oddechowy. Zdaniem AFP nie jest to jednak lek, który mógłby

pomóc ludzkości w poradzeniu sobie z obecnym kryzysem.[ZNZ]

Tymczasem epidemiolodzy z Uniwersytetu w Teksasie (USA) odkryli, że w krajach, gdzie przeprowadzono program szczepień przeciwko gruźlicy, przypadków zakażenia koronawirusem jest o dziesięć razy mniej w porównaniu z tymi, gdzie takiego programu nie było – pisze The Irish Times, powołując się na wyniki badania. Naukowcy porównali wskaźniki rozprzestrzeniania COVID-19 i śmiertelności z powodu koronawirusa w zależności od przeprowadzenia programu szczepień przeciwko gruźlicy w 178 państwach. „W ciągu 15 dni stopień zachorowalności na COVID-19 wyniósł 38 na milion w krajach ze szczepionkami BCG, natomiast, gdy nie przeprowadzano takiego programu – 358 na milion. Stopień śmiertelności wyniósł 4,28 na milion w państwach z programami BCG i 40 na milion w państwach bez takich programów” – powiedział jeden z naukowców Paul Hegarty.[SN]

Podkreślono, że badanie opiera się w znacznym stopniu na danych statystycznych i mogło zawierać wiele pomyłek z powodu potencjalnego uwzględnienia czynników utrudniających interpretację rezultatów. Jak powiedział Hegarty, w celu obniżenia prawdopodobieństwa błędów specjaliści ponownie przeanalizowali statystykę zachorowań na COVID-19. „Nie spodziewaliśmy się odkrycia aż tak zauważalnej różnicy” – podkreślił naukowiec.[SN]

Wcześniej inni amerykańscy epidemiolodzy przeprowadzili analogiczne badania i również odkryli związek między śmiertelnością z powodu COVID-19 w różnych krajach i tym, jak dawno i jak szeroko stosowano w nich szczepionkę BCG, przeznaczoną do walki z gruźlicą. Jak ustalono, szczepienia wpływały na spadek liczby zakażeń, tak więc zdaniem specjalistów mogą stać się jednym z najważniejszych instrumentów w walce z koronawirusem.[SN]

Z powodu szerzącej się epidemii koronawirusa ponad miliard osób na całym świecie stanęło w obliczu groźby utraty pracy

lub zmniejszenia dochodów – pisze „Bloomberg”, powołując się na dane Międzynarodowej Organizacji Pracy (MOP). Bloomberg pisze, że w danej sytuacji kryzys najbardziej dotknie pracowników biznesu hotelarskiego, zakładów żywienia zbiorowego i handlu. MOP ostrzega, że jeśli pandemia nie zacznie wyhamowywać, bezrobocie będzie tylko rosnąć. Wcześniej „Bloomberg” napisał, powołując się na obliczenia ING Bank, że zapowiedziane przez Rosję wydatki na ratowanie gospodarki przed skutkami koronawirusa stanowią zaledwie 2 procent PKB. To znacznie mniej niż wskaźniki innych krajów. Analitycy sądzą, że Kreml szykuje się na przeciągły okres niskich cen ropy i próbuje oszczędzać pieniądze.[SN]



Wielka Brytania

Jak podaje dziennik „The Guardian”, Downing Street rozważa wprowadzenie „certyfikatów odpornościowych”, które miałyby potwierdzić, że dana osoba jest już odporna na nowego koronawirusa. Zdaniem rządu UK, „paszporty odpornościowe” miałyby przyspieszyć zakończenie lockdownu w Wielkiej Brytanii. Certyfikaty immunologiczne miałyby być dokumentem zaświadcującym, że dana osoba nie jest już narażony na zarażenie koronawirusem, ponieważ przeszła już chorobę i nabyła odporność. Posiadacz takiego certyfikatu byłby zwolniony z obowiązku przestrzegania zasad lockdownu. Koncepcja „paszportów odpornościowych” została nagłośniona przez niemiecki Instytut Roberta Kocha, który organizuje masowe badania dotyczące tego, ile osób jest już odpornych na COVID-19. Niemiecki rząd nie potwierdził jednak oficjalnie, że pomysł certyfikatów immunologicznych zostanie wdrożony.[PE]

Aby stwierdzić, czy dana osoba jest uodporniona na nowego koronawirusa, trzeba przeprowadzić badanie krwi pod kątem obecności odpowiednich przeciwciał. Istnieje wiele testów na przeciwciała przeciw koronawirusowi – również dostępnych w

internetowej sprzedaży. Mają one jednak bardzo zróżnicowany stopień wiarygodności. Jak dotąd, najlepsze testy uzyskały 90-procentową wrażliwość na COVID-19. Pozytywny test na przeciwciała oznaczałby, że dana osoba miała wirusa i prawdopodobnie pojawił się u niej pewien stopień odporności. Tym samym, osoba taka nie byłaby już narażona na zarażenie się (a w konsekwencji też innych) nowym koronawirusem – mogłaby więc bez obaw o zdrowie swoje i innych chodzić po ulicach czy do pracy.[PE]

Podstawową zaletą takiej strategii byłoby to, że pracownicy służby zdrowia mogliby szybciej zakończyć kwarantannę i powrócić do pracy, ponieważ mieliby możliwość przetestowania swojej odporności i uzyskania certyfikatu. Dodatkowo, pracownicy NHS, u których stwierdzono by odporność na COVID-19, nie musieliby już używać wyjątkowych środków ochronnych, takich jak maski, przyłbice, rękawiczki, fartuchy itp. Ponadto, pozwoliłoby to na stopniowy powrót do normalności, ponieważ – według założeń tej koncepcji – coraz większa liczba osób uzyskiwałaby odporność, którą można by medycznie i administracyjnie potwierdzić. Wiele osób mogłoby więc wrócić do pracy, co byłoby korzystne dla gospodarki.[PE]

Epidemia koronawirusa nie oszczędza brytyjskich więzień. Według BBC, do tej pory zmarło co najmniej dziewięciu więźniów, w tym jeden w więzieniu specjalnym Belmarsh, gdzie Brytyjczycy na zlecenie Amerykanów przetrzymują dziennikarza i wydawcę Juliana Assange'a, oskarżonego o ujawnienie zbrodni armii USA w Iraku i Afganistanie. Mimo kryzysu sanitarnego i akcji zwalniania więźniów, władze brytyjskie dwa tygodnie temu (25 marca) odrzuciły wniosek obrony o zwolnienie Juliana Assange'a za kaucją. Sędzia argumentował m.in., że więzienie Belmarsh stanowi „naturalną” kwarantannę, gdzie więźniowie są bezpieczni. Tymczasem, oprócz pierwszego martwego więźnia, wielu ma objawy choroby COVID-19. Stany Zjednoczone zorganizowały bezwzględną, międzynarodową obławę na b. redaktora naczelnego „WikiLeaks”, gdyż postanowiły go uwięzić

na całe życie lub zabić za to, że w 2010 r. ujawnił nielegalne działania wojska USA na wojnach prowadzonych przez to imperium. Tajny, amerykański sąd wojskowy wysunął przeciw niemu 17 groteskowych oskarżeń i domaga się jego ekstradycji, by trwale zniechęcić międzynarodowe media do sygnalizowania zbrodni Stanów Zjednoczonych na świecie.[S]

Władze zaczęły testować więźniów i według danych z przedwczoraj, u 107 z nich wykryto obecność wirusa. Jak wskazuje część lekarzy i epidemiologów, kwarantanna, zamknięcie, jest bronią mocno obosieczną, zaplanowano więc zwalnianie tysięcy co mniej niebezpiecznych więźniów. Brytyjskie ministerstwo sprawiedliwości zakomunikowało jednak, że to nie dotyczy dziennikarza, który nota bene nie popełnił żadnego przestępstwa.[S]

Stan walczącego z koronawirusem premiera Wielkiej Brytanii Borisa Johnsona poprawia się, chory siada już w łóżku i rozmawia z otoczeniem – poinformował na briefingu w środę minister finansów Zjednoczonego Królestwa Rishi Sunak. „Ostatnie informacje, jakie otrzymaliśmy ze szpitala, brzmią tak – premier wciąż znajduje się na oddziale intensywnej terapii, ale jego stan się polepszył. Chory siada już w łóżku i z przyjemnością rozmawia z pracownikami szpitala” – powiedział Sunak. 27 marca u szefa brytyjskiego rządu zdiagnozowano koronawirusa. Cały czas kierował krajem, samoizolując się w swojej rezydencji, ale 5 kwietnia został hospitalizowany w celu wykonania dodatkowych badań, ponieważ od ponad 10 dni miał wysoką gorączkę. W poniedziałek premier został przewieziony na oddział intensywnej terapii z powodu pogorszenia stanu zdrowia. W poniedziałek wieczorem kancelaria premiera ogłosiła, że stan Johnsona uległ pogorszeniu i że został przewieziony na oddział intensywnej terapii. We wtorek pojawiła się informacja, że premier jest już w stabilnym stanie, nie był podłączany do respiratora i standardowo dostaje tlen.[SN]



Stany Zjednoczone

W chwili obecnej, Stany Zjednoczone mają największą liczbę przypadków zakażenia koronawirusem SARS-CoV-2. Kryzys z pewnością doprowadzi do poważnej zapaści gospodarczej i śmierci części tamtejszej populacji. Mieszkańcy ewidentnie obawiają się o swoje bezpieczeństwo i zbroją się na potęgę. Stany Zjednoczone odnotowały właśnie rekordowy zakup broni przez Amerykanów – największy od ponad 20 lat, odkąd agencja FBI zaczęła prowadzić statystyki w tym zakresie. W marcu zakupiono łącznie około 3,7 miliona sztuk broni. Dla porównania, w marcu zeszłego roku kupiono „zaledwie” 1,1 miliona sztuk. 21 marca, w ciągu tego jednego dnia, Amerykanie kupili 210 tysięcy sztuk. Sklepy z bronią nie nadążają z zamówieniami.[ZNZ]

W USA wykryto już około 400 tysięcy przypadków zakażeń. Dotychczas zmarło prawie 13 tysięcy pacjentów, z czego niemal 2 tysiące w ciągu ostatnich 24 godzin. Codziennie wykrywa się około 30 tysięcy nowych przypadków zakażenia koronawirusem SARS-CoV-2. Stany Zjednoczone zajmują pierwsze miejsce pod względem liczby zakażeń i trzecie pod względem liczby zgonów, spowodowanych koronawirusem. Niemal połowa wszystkich zgonów wystąpiła w stanie Nowy Jork, który jest w epicentrum epidemii. Donald Trump ogłosił w sobotę, że do Nowego Jorku wysłany zostanie dodatkowy tysiąc żołnierzy. Miasto stało się niebezpieczne po tym, jak wielu policjantów zachorowało z powodu koronawirusa. Właściciele sklepów masowo zabijają okna deskami w obawie przed rozbojami.[ZNZ]

Nagły wzrost sprzedaży broni palnej wynika przede wszystkim z braku poczucia bezpieczeństwa – zamieszki uliczne i napady na sklepy mogą bardzo szybko przerodzić się nawet w wojnę domową, a wtedy mieszkańcy będą zdani wyłącznie na siebie. Z pewnością istnieją również obawy przed rządem, który w obecnej sytuacji

mógłby odebrać Amerykanom podstawowe prawa, między innymi do posiadania broni palnej, która podczas niepokojów społecznych może okazać się jedynym gwarantem bezpieczeństwa dla poszczególnych mieszkańców.[ZNZ]



Turcja

Turcja walczy z koronawirusem wprowadzając coraz ostrzejszą cenzurę w kraju, w którym i tak rekordowa liczba dziennikarzy siedzi w więzieniach, często pod zarzutami związanymi z terroryzmem. Tym razem ograniczenia nie dotyczą tylko dziennikarzy, ale i użytkowników mediów społecznościowych. Pod koniec marca media podały informację, że aresztowano ponad 400 osób i wszczęto śledztwa o podżeganie do niepokojów z powodu ich aktywności w mediach społecznościowych. Minister spraw wewnętrznych Suleyman Soyly oświadczył, że około 2000 kont wzniecało niepokoje. Większość z nich, jego zdaniem, była powiązana z ugrupowaniami zbrojnymi. Niektóre z postów pokazywały młodzież drwiącą ze starszych ludzi, którzy wychodzili na zewnątrz.[E]

Obrońcy wolności słowa od długiego czasu wyrażali jednak obawy, że tzw. walka z fake newsami, może posłużyć do uciszania krytyki ze strony opozycji, bądź osób niezadowolonych z rządów. Na początku epidemii w Turcji, w połowie marca, władze walczyły z komentarzami, które twierdziły, że wirus jest dużo bardziej rozprzestrzeniony niż podają to źródła oficjalne. Piszący zarzucali władzy, że podejmuje niewystarczające środki, a władza oskarżyła ich o „atakowanie urzędników i szerzenie paniki”. Niecałe dwa tygodnie później Turcja była wśród krajów o najszybciej rosnącej krzywej zachorowań na COVID-19.[E]

Oskarżenia o wzniecanie paniki dają też pretekst do aresztowania opozycyjnych dziennikarzy. Fatih Portakal,

korespondent Fox News w Turcji znany ze swojej opozycyjnej postawy wobec AKP, został oskarżony o dwa przestępstwa kryminalne. Zarzucono mu „rozpowszechnianie kłamstw i manipulowanie opinią publiczną” Jego tweet sugerujący, że rząd może sięgnąć po prywatne oszczędności w walce z koronawirusem, w rzeczywistości może wywoływać niepokój. Komentarz nastąpił jednak po tym, jak prezydent Erdogan zapowiedział uruchomienie narodowego funduszu, gdzie wszyscy będą mogli wpłacać datki na pomoc rodzinom dotkniętym ekonomicznie przez epidemię. Sam Erdogan zapowiedział wpłacenie swojej siedmiomiesięcznej pensji.[E]

Reporterzy bez Granic uważają jednak, że w tym przypadku rząd w Turcji ponownie wykorzystuje każdą okazję, żeby zamknąć prominentnych dziennikarzy opozycji. Na początku kwietnia aresztowano także dziennikarza opozycyjnej Halk TV, Halka Avguna, za wyśmiewanie prezydenckiego pomysłu zbierania funduszy. Ale represje dotyczą też zwykłych ludzi. W marcu zatrzymano kierowcę ciężarówki narzekającego, że nie będzie miał się z czego utrzymać, jak nie będzie pracował. Napisał, że „koronawirus mnie nie zabije, zabije mnie ten polityczny system”.[E]

Aresztowania dziennikarzy i komentatorów z mediów społecznościowych nastąpiły po tym, gdy parlament turecki debatował nad uwolnieniem jednej trzeciej więźniów, żeby zmniejszyć ryzyko rozszerzenia się epidemii w więzieniach. Na wolność nie wyjdą jednak więźniowie polityczni i dziennikarze, często oskarżani o terroryzm. Wcześniejsze działania autorytarne Turcji wracają do niej jak bumerang. „Po próbie zamachu stanu (w 2016 – przyp. red.), wiele osób straciło pracę w wielu sektorach. Włączając w to wiele lekarzy i pielęgniarek, a także naukowców. (...) Wielu profesorów w szkołach medycznych straciło pracę z tego powodu. Tak więc to także ma wpływ na naszą odpowiedź (na epidemię – przyp. red.), ale są też problemy strukturalne” – opisywał dla „The New Yorker” sytuację personelu medycznego w Turcji profesor

biologii w Boston College, Emrah Altindis. Altindis wraz z innymi naukowcami podpisał petycję o pokój w kwestii kurdyjskiej; część sygnatariuszy została pozbawiona pracy z tego właśnie powodu. Mówi, że w Turcji, podobnie jak w Chinach, lekarze podnoszący obawy o szerzeniu się epidemii na jej początku, byli poddawani presji i wycofywali się ze swoich tez.[E]

Turcja nie jest zresztą jedyna w swoich cenzorskich zapędach. Działania wobec osób rozpowszechniających „nieprawdziwe informacje” w czasie epidemii podejmowane są przez Afrykę Południową, Indie, Tajlandię, Rosję czy Egipt. Być może część z tych metod służy obniżeniu skali epidemii, ale jak widać są używane także dla wyciszenia krytyki rządzących.[E]



Korea Południowa

Władze Korei Południowej rozważają użycie bransoletek elektronicznych dla osób poddanych kwarantannie z powodu pandemii koronawirusa. Dyskutowane są alternatywne rozwiązania, ale jeśli sytuacja z rozprzestrzenianiem się koronawirusa nie ulegnie poprawie, władze kraju mogą zastosować ekstremalne środki. Większość osób poddanych kwarantannie przestrzega zasad, ale dochodzi do naruszeń, podobnie, jak w Polsce. „Po dalszych dyskusjach podejmiemy najskuteczniejsze środki” – ogłosił minister zdrowia i opieki społecznej. Rząd jest świadomy „silnych negatywnych konsekwencji używania bransoletek elektronicznych” i będzie ostrożny przy wyborze tego środka – tłumaczy pracownik ministerstwa.[ZNZ]

Według danych otrzymanych w poniedziałek, 46 566 osób w Korei Południowej było izolowanych na dwa tygodnie, z których 36 424 przybyło niedawno z zagranicy. Wszyscy muszą pobrać specjalną aplikację z ministerstwa zdrowia i regularnie potwierdzać

swoją lokalizację oraz stan zdrowia. Ustalono, że 75 osób naruszyło kwarantannę, a co ciekawe, przeciwko sześciu funkcjonariuszom policji wszczęto postępowanie. Oczekuje się, że liczba osób poddanych kwarantannie wzrośnie do 90 tys. w najbliższych dniach.[ZNZ]

Oprócz bransoletek elektronicznych rząd Korei Południowej rozważa inne środki przymusu, takie jak zwiększenie częstotliwości regularnych wizyt u osób poddanych kwarantannie i organizowanie wizyt losowych. Czy uzasadnione jest stosowanie drastycznych środków, takie jak bransoletki elektroniczne? Praktyka zastosowanie rygorystycznych środków kwarantanny w tym kraju pokazuje, że w imię zdrowia narodu ograniczenie wolności obywateli może mieć ogromne znaczenie.[ZNZ]

Obecnie w Korei Południowej zgłoszono tylko 10 331 przypadków zakażenia koronawirusem. Jednocześnie 477 304 osoby zostały przetestowane na obecność wirusa. W wyniku powikłań choroby zmarło 192 osoby. Dane te nie są porównywalne ze skalą katastrofy w krajach takich jak Chiny, Europa i Stany Zjednoczone. Oczekuje się, że natychmiastowa reakcja osób naruszających kwarantannę jeszcze bardziej zmniejszy liczbę zarażonych i przypadków śmiertelnych.[ZNZ]



Unia Europejska

Kraje Unii Europejskiej przeznaczą ponad 20 miliardów euro na walkę z rozprzestrzenianiem się koronawirusa poza Europą, czytamy w oświadczeniu służby polityki zagranicznej UE. W szczególności kraje UE uruchamiają program „Team Europe”, który gromadzi środki na walkę z COVID-19 w najmniej chronionych krajach. „Celem „Team Europe” jest połączenie zasobów UE, państw członkowskich, instytucji finansowych, takich jak Europejski Bank Inwestycyjny i Europejski Bank

Odbudowy i Rozwoju” – czytamy w dokumencie.[SN]

Wcześniej Komisja Europejska i Europejski Bank Inwestycyjny poinformowały już, że przeznaczą 15,6 miliarda euro na walkę z koronawirusem, pieniądze zostaną przekierowane z innych działających już programów pomocowych. „Państwa członkowskie UE potwierdziły dziś swój zamiar uczestnictwa we wspólnych wysiłkach i wniesienia swojego wkładu w taki sam sposób jak Europejski Bank Odbudowy i Rozwoju. Całkowita kwota pakietu «Team Europe» wyniosła ponad 20 miliardów euro” – czytamy w wiadomości.[SN]

Odbiorcami tych funduszy będą kraje w Afryce, na Bałkanach Zachodnich, kraje Partnerstwa Wschodniego, wiele krajów Bliskiego Wschodu i Afryki Północnej, Azji i Ameryki Łacińskiej. W szczególności fundusze zostaną przeznaczone na zaspokojenie pilnych potrzeb humanitarnych, wsparcie systemów opieki zdrowotnej, przezwyciężenie społecznych i ekonomicznych konsekwencji pandemii, dodano w komunikacie. UE podkreśliła, że walka z koronawirusem będzie finansowana ze środków wcześniej przeznaczonych na współpracę międzynarodową z krajami partnerskimi Unii Europejskiej.[SN]

Arabia Saudyjska i Jemen

Od dzisiejszego poranka cicho na niebie Jemenu i spokojnie na froncie. Saudyjska tyrania ogłosiła „jednostronne zawieszenie broni”, by zająć się lepiej postęпами epidemii covid-19 u siebie. W Jemenie nie zarejestrowano ani jednego przypadku choroby, gdyż nie ma tam testów. Napad Saudów i ich najemników na Jemen – z błogosławieństwem imperium amerykańskiego – trwa już ponad pięć lat. Najbiedniejszy kraj arabski był do tej pory codziennie bombardowany przez kraj najbogatszy. Dwutygodniowa przerwa może być nawet przedłużona, jeśli obrońcy do niej się zastosują, ogłosiła armia saudyjska. Inicjatywa Saudów została natychmiast pochwalona przez ONZ. Sekretarz generalny organizacji Antonio Guterres wyraził

nadzieję, że przerwa się utrwali poprzez podjęcie rozmów pokojowych.[S]

Do tej pory panująca rodzina Saudów nie zwracała uwagi na epidemie, które pojawiły się w Jemenie, jak klęski cholery, dengi i głodu, lecz sama została dotknięta zarażeniami przez koronawirusa. Na razie ma niecałe 3 tys. wykrytych zarażeń, lecz przewiduje, że nawet 200 tys. ludzi może wkrótce zostać zainfekowanych. Wprowadzono tam 24-godzinną godzinę policyjną, ale choć nie obowiązuje ona armii, katowanie Jemenu stało się zbyt skomplikowane ze względu na brak pracowników cywilnych wojska.[S]

Jemen jest w tej chwili ośrodkiem „najgorszego kryzysu humanitarnego na świecie”, według ONZ. Zdaniem organizacji humanitarnych, jeśli pojawi się tam koronawirus, będzie stanowił olbrzymie zagrożenie. Ludność jest głodna, osłabiona, a na skutek bombardowań dostęp do wody stał się luksusem, co uniemożliwi stosowanie jej do mycia rąk (ludzie myją się często suchym piaskiem). Zbrodnicza napaść saudyjska zdążyła już zniszczyć praktycznie całą infrastrukturę zdrowotną. Obrońcy nakazali w marcu zamknięcie czynnych jeszcze szkół, a w stolicy Sanie dezynfekuje się ulice. To na razie wszystko, co można zrobić.[S]

Źródła: pl.SputnikNews.com [\[1\]](#) [\[2\]](#) [\[3\]](#) [\[4\]](#) [SN],
ZmianyNaZiemi.pl [\[1\]](#) [\[2\]](#) [\[3\]](#) [ZNZ], [PolishExpress.co.uk](#) [PE],
[Euroislam.pl](#) [E], Strajk.eu [\[1\]](#) [\[2\]](#) [S]
Kompilacja 11 wiadomości: WolneMedia.net